

Sygn. akt I C 2294/17 upr.

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 października 2017 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie, I Wydział Cywilny,

w składzie:

Przewodniczący: SSR Joanna Bieńkowska-Kolarz

Protokolant: st. sekretarz sądowy Anna Zaporowska

po rozpoznaniu w dniu 11 października 2017 r., w O., na rozprawie,

sprawy z powództwa A. Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego Wierzytelności z siedzibą w W.

przeciwko S. K.

o zapłatę

oddala powództwo.

SSR Joanna Bieńkowska-Kolarz

Sygn. akt I C 2294/17 upr.

UZASADNIENIE

Powód – A. Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W. – wniósł o zasądzenie od pozwanego S. K. kwoty 2.715,06 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego roszczenia powód wskazał, że na podstawie umowy cesji z dnia 21 listopada 2014 r. nabył w stosunku do pozwanego wierzytelność od (...) Banku (...) S.A. w W. powstałą w wyniku zawarcia umowy z pozwanym z dnia 7 lipca 2008 r., z której warunków strona pozwana nie wywiązała się.

Pozwany nie wniósł odpowiedzi na pozew, nie stawił się także na termin posiedzenia wyznaczony na rozprawę.

Sąd ustalił, co następuje:

Powód jako kupujący zawarł, w dniu 21 listopada 2014 r. umowę przelewu wierzytelności z (...) Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W...

(dowód: powyższa umowa k. 8-9)

Pozwany zawarł umowę pożyczki z (...) Bankiem S.A., która została wypowiedziana pismem z dnia 6 listopada 2009 r.

(dowód: umowa wraz z harmonogramem k. 13-17, 25, wypowiedzenie k.24)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd ustalił stan faktyczny w oparciu o dokumenty przedłożone przez powoda, których prawdziwość i wiarygodność nie została zakwestionowana przez pozwanego i nie budziła wątpliwości Sądu.

Zdaniem Sądu powód nie wykazał jednakże, aby przysługiwało mu roszczenie dochodzone pozwem.

Zgodnie z art. 353§1 k.c. zobowiązanie polega na tym, że wierzyciel może żądać od dłużnika świadczenia, a dłużnik powinien świadczenie spełnić.

Zgodnie z treścią art. 339 § 2 k.p.c., warunkiem wydania wyroku zaocznego w wypadku niestawiennictwa pozwanego na rozprawie i nie podjęcia obrony, jest przyjęcie za prawidłowych twierdzeń powoda, niebudzących uzasadnionych wątpliwości w świetle okoliczności faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych. Wprowadzone tym przepisem domniemanie zgodności twierdzeń powoda z rzeczywistym stanem rzeczy „nie zwalnia powoda od przytoczenia faktów, które są niezbędne do dokonania subsumcji materialnoprawnej, stanowiącej faktyczną i materialnoprawną podstawę wyroku. Sąd obowiązany jest, bowiem, nawet przy uznaniu twierdzeń powoda za prawdziwe, dokonać prawidłowej oceny zasadności żądania pozwu opartego na tych twierdzeniach, z punktu widzenia prawa materialnego” (tak Sąd Najwyższy w wyroku z r., I CKU 87/97, Prok.i Pr. 1997/10/44). Tym samym zdanie się powoda na niezaprzeczenie jego twierdzeń przez pozwanego nie zwalniało go od wykazania, chociaż minimum okoliczności wskazujących na zasadność żądania.

Zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa, bowiem na tym, kto z faktu tego wywodzi skutki prawne. Na gruncie prawa procesowego odpowiednikiem art. 6 k.c. jest przepis art. 232 k.p.c., zgodnie, z którym strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. W myśl przytoczonych przepisów, to na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jego roszczenie. Powód winien, zatem wykazać wszystkie okoliczności stanowiące podstawę żądania pozwu.

W ocenie Sądu powód nie udowodnił, aby przysługiwało mu roszczenie dochodzone pozwem, gdyż nie wykazał, aby rzeczywiście doszło do przelewu wierzytelności na jego rzecz.

Stosownie do treści art. 509 § 1 i 2 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba, że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Tym samym, celem i skutkiem przelewu jest przejście wierzytelności na nabywcę. W wyniku przelewu przechodzi na nabywcę ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki go wiązał z dłużnikiem. Wierzytelność przechodzi na nabywcę w takim stanie, w jakim była w chwili zawarcia umowy o przelew. Przedmiotem przelewu jest zaś wierzytelność, tj. prawo podmiotowe wierzyciela do żądania od dłużnika świadczenia. Nie ulega również najmniejszej wątpliwości, iż wierzytelność, która ma stanowić przedmiot rozporządzenia powinna być w dostateczny sposób oznaczona (indywidualizowana). Dotyczy to przede wszystkim wyraźnego określenia stosunku zobowiązaniowego, którego elementem jest zbywana wierzytelność, a zatem oznaczania stron tego stosunku, świadczenia oraz przedmiotu świadczenia. Strony stosunku, świadczenie oraz przedmiot świadczenia muszą być oznaczone bądź przynajmniej możliwe do oznaczenia (oznaczalne) w momencie zawierania umowy przenoszącej wierzytelność (por. Kodeks cywilny. Komentarz pod red. A. Kidyby, Tom III, Zobowiązania – część ogólna, Lex 2010 r.).

W powyższej umowie przelewu wierzytelności wskazano jedynie, iż na jej podstawie powód będzie nabywał od wskazanego cedenta wierzytelności pieniężne.

Wskazać należy, iż w sprawach cywilnych rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla

rozstrzygnięcia sprawy – obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (por. Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz pod red. A. Zielińskiego, Wydawnictwo C.H. Beck, wyd. 6, Warszawa 2012, s. 431).

Nadto, w przedłożonej przez powoda umowie przelewu wierzytelności brak jest konkretnego odniesienia do wierzytelności dochodzonej od pozwanego z tytułu powyższej umowy.

Powód przedstawił jedynie wyciąg z elektronicznego załącznika do Umowy Sprzedaży Wierzytelności, w którym wymieniony jest pozwany. Dokument ten nie został przez nikogo podpisany i stanowi jedynie odwzorowanie zawartości odpisu. W ocenie Sądu może on jedynie stanowić dowód tego, iż wyciąg taki został sporządzony. Strona powodowa nie podała jakiej konkretnie umowy wskazany odpis dotyczy. Powód wskazał jedynie, iż jest to załącznik nr 1 A do Umowy Sprzedaży Wierzytelności. Z powyższego dokumentu nie wynika natomiast z kim i kiedy została zawarta przedmiotowa umowa ani czego konkretnie dotyczyła. Zdaniem Sądu nie stanowi on potwierdzenia istnienia wymagalnej wierzytelności względem pozwanego w kwocie dochodzonej pozwem. Dokument ten wobec braku możliwości zweryfikowania jego treści nie może w ocenie Sądu stanowić dostatecznego dowodu na okoliczność nabycia dochodzonej wierzytelności.

Dokumenty przedstawione przez powoda nie zostały potwierdzone za zgodność z oryginałem w przeciwieństwie do dokumentów wykazujących przejście uprawnień.

Dziwi okoliczność, że reprezentujący powoda pełnomocnik ich nie uwierzytelnił, skoro dokumenty źródłowe rzekomo pozostają w posiadaniu powoda, który, jak twierdzi zawarł stosowną umowę z której wywodzi roszczenie.

Należy podnieść, iż charakter kserokopii był wielokrotnie przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego. W uchwale z dnia 29 marca 1994 r., III CZP 37/94, Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że niepoświadczona podpisem strony kserokopia nie jest dokumentem. Podobnie jak odpis, kserokopia może być jednak uznana za dokument stanowiący dowód istnienia oryginału i dlatego podlegający podwójnej ocenie. Raz, jako dokument prywatny, mający stanowić źródło wiadomości o istnieniu oryginalnego dokumentu, a drugi raz, jako dokument prywatny mający stanowić źródło wiadomości o faktach. W postępowaniu opartym na dokumencie prywatnym źródłem wiadomości jest, zgodnie z art. 245 k.p.c., zawarte w nim i podpisane oświadczenie, stąd dla uznania kserokopii za dokument prywatny, świadczący o istnieniu oryginału o odwzorowanej w niej treści, niezbędne jest oświadczenie o istnieniu dokumentu o treści i formie odwzorowanej kserokopią. Takim oświadczeniem jest umieszczone na kserokopii i zaopatrzone podpisem poświadczenie zgodności kserokopii z oryginałem. Dopiero wtedy można uznać kserokopię za dokument prywatny świadczący o istnieniu oryginału o treści i formie w niej odwzorowanej. Natomiast bez wspomnianego poświadczenia kserokopia nie może być uznana za dokument. Stanowisku temu Sąd Najwyższy dał wyraz również w późniejszych orzeczeniach (z dnia 27 sierpnia 1998 r., III CZ 107/98, z dnia 18 października 2002 r., V CKN 1830/00, z dnia 6 listopada 2002 r., I CKN 1280/00).

Powód przedłożył kserokopię zawartej z pozwanym umowy kredytu. Brak też jakiegokolwiek dowodu na okoliczność, że kwota kredytu została faktycznie przekazana pozwanemu, tj. że faktycznie wykonano umowę realną, jaką jest umowa kredytu.

Mając na uwadze powyższe należy uznać, iż powód nie wykazał, iż przysługuje mu względem pozwanego dochodzona pozwem wierzytelność. Podkreślić należy, iż w przedmiotowym postępowaniu strona powodowa reprezentowana była przez profesjonalnego pełnomocnika, który powinien był być świadomy wystąpienia negatywnych konsekwencji procesowych, w przypadku, gdy powołuje mniej dowodów niż tego wymaga materialnoprawna podstawa zgłoszonego roszczenia.

Żądanie zapłaty należności w sytuacji, gdy doszło do sprzedaży jej przez pierwotnego wierzyciela musi być udokumentowane w sposób wykluczający jakiegokolwiek wątpliwości dłużnika co do wierzyciela uprawnionego do zapłaty, szczególnie aktualizuje się to w sytuacji, gdy te same wierzytelności coraz częściej przelewane są wielokrotnie

i uczestniczą w tym podmioty profesjonalnie zajmujące się obrotem wierzytelnościami, co przybiera aktualnie coraz większy rozmiar.

Mając na względzie wszystkie powyższe okoliczności oraz powołane przepisy i art. 481 Kc należało oddalić powództwo.

SSR Joanna Bieńkowska-Kolarz